Sygn. akt IV P 74/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa B. P. (1)

przeciwko (...) Spółka z o.o. w M.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy i zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. na rzecz powoda B. P. (1) kwotę 12.500,00 złotych (słownie: dwanaście tysięcy pięćset złotych),

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. na rzecz powoda B. P. (1) kwotę 558,00 złotych (słownie: pięćset pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu za I i II instancję,

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 711,85 złotych (słownie: siedemset jedenaście zł i osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt IV P 245/12

UZASADNIENIE

Powód B. P. (1) wniósł pozew przeciwko (...) sp. z o.o. w M. o odszkodowanie za wypadek w pracy w kwocie 25.000,00 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 15 marca 2012 roku miał wypadek przy pracy w wyniku, którego odniósł obrażenia w postaci urazu zgniecenia palców lewej ręki. Podkreślił również, że podczas tego zdarzenia przewrócił się na podłogę betonową uderzając plecami oraz głową.

Powód wskazał, że przyznano mu 3% uszczerbku na zdrowiu, jak również, że podczas choroby przeszedł wiele rehabilitacji, wizyt u ortopedy, a nadto został skierowany na rezonans kręgosłupa szyjnego.

Nakazem zapłaty z dnia 17 grudnia 2012 roku, w sprawie IV Np 253/12, Sąd Rejonowy w Człuchowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem.

W przepisanym terminie pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu przyznał, że powód był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 29 grudnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku na stanowisku ślusarz w pełnym wymiarze czasu pracy, jak również, że w dniu 15 marca 2012 roku uległ on wypadkowi, w wyniku którego doznał stłuczenia dłoni lewej. Wskazał nadto, że do przedmiotowego wypadku doszło z przyczyn leżących po stronie pracownika.

Pozwany przyznał również, że w związku z zaistniałym wypadkiem powód do dnia 17 sierpnia 2012 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie w dniu 20 sierpnia 2012 roku otrzymał zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż jest zdolny do pracy na stanowisku ślusarza po ponad 30 – dniowej nieobecności w pracy. Zaznaczył także, że ZUS Inspektorat w M. wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

Pozwany zaprzeczył aby po powrocie do pracy, powód był nękany, zastraszany, poniżany i ośmieszany.

Pismem procesowym z dnia 30 kwietnia 2013 roku, pełnomocnik powoda sprecyzował pierwotne żądanie powoda wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.718,00 zł tytułem odszkodowania za wydatki poniesione w związku ze szkodą doznaną w wyniku wypadku przy pracy i kwotę 19.282,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za ból fizyczny i ograniczenia w życiu powoda.

Na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, że od dnia 1 lipca 2015 roku, w wyniku połączenia, nastąpiła zmiana nazwy na (...) sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku, w sprawie IV P 245/12, Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania.

Na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 roku, w sprawie VPa 28/14, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie II, III, IV i V oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Człuchowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W zawartym uzasadnieniu Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że Sąd I instancji nie wyjaśnił okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem nie zbadał czy uszkodzenie włókien ruchowych nerwów lewej ręki powoda powstało w wyniku spornego wypadku, a w przypadku odpowiedzi pozytywnej koniecznym jest ustalenie czy stanowi ono stały albo długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda, jak procentowo ten uszczerbek należy określić i czy odszkodowanie przyznane przez ZUS wyczerpuje szkodę z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a nadto jakie są rokowania na przyszłość dla stanu nerwów ruchowych powoda i sprawności jego ręki, jakie dolegliwości powodowało i powoduje uszkodzenie nerwów u powoda oraz jak długo one trwają i jakie utrudnienia w życiu codziennym powodowały czy też powodują.

Sąd ustalił co następuje:

Powód B. P. (1) od dnia 29 grudnia 2011 roku był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2013 roku na stanowisku ślusarza.

bezsporne, nadto dowód: umowa o pracę z dnia 20 grudnia 2011 roku k. 21.

W dniu 15 marca 2012 roku powód razem z P. S. składał podłogę metalową do konteneru typu 20FT. Podczas podnoszenia i transportowania przez P. S., za pomocą suwnicy, złożonej podłogi zaczęła się ona obracać. Powód B. P. (1) chwycił podłogę chcąc uniknąć jej zderzenia z metalową szafką i wówczas jego lewa dłoń została przyciśnięta do boku szafki metalowej. W wyniku tego zdarzenia powód doznał urazu zmiażdżeniowego ręki lewej oraz uszkodzenia włókien ruchowych nerwów lewej ręki.

Gojenie zmian pourazowych w zakresie zmiażdżenia lewej ręki trwało około miesiąca i w tym okresie powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe jedynie przez okres od 3 do 5 dni. Po urazie ból był na tyle silny, że dostępne środki nie znosiły go całkowicie.

Uszkodzenie włókien ruchowych nerwów lewej ręki skutkuje upośledzeniem sprawności lewej kończyny górnej na stałe, co stanowi uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15%.

dowód: protokół nr (...) k. 46 – 49, wyjaśnienia poszkodowanego k. 50, informacje od świadka k. 51, zaświadczenie o stanie zdrowia k. 52, zaświadczenie lekarskie k. 53, karta statystyczna wypadku k. 54 – 55, zawiadomienie o wypadku przy pracy, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu M. K. k. 88 – 89, 94, badanie z dnia 10 września 2013 roku k. 104 – 105, opinia biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii i psychiatrii J. R. (1) k. 218 – 221, k.234 – 234v, ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii i psychiatrii J. R. (1) k. 276 – 271.

Po zwolnieniu lekarskim powód został dopuszczony do pracy przez lekarza medycyny pracy. Powód świadczył pracę na stanowisku pomocnika.

Od listopada 2012 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

bezsporne, nadto zeznania powoda 00:06:35 k. 309v, 00:13:27 k. 309v, 00:15:42 k. 309v – 310.

Pozwany został powiadomiony o wypadku i jego przyczynach, a następnie uznał zdarzenie z dnia 15 marca 2012 roku za wypadek przy pracy nie stwierdzając, że wyłączną przyczyna wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

bezsporne, nadto protokół powypadkowy k.46-49.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w M. wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 2040,00 zł za 3% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 15 marca 2012 roku.

bezsporne

Od 2004 lub 2005 roku, przez kilka lat, B. P. (1) przebywał na rencie z powodu problemów z kręgosłupem. W tym czasie pracował on na stolarni i przy wiatrakach.

Problemy powoda z kręgosłupem w zakresie odcinka L2-S1 nie mają związku z wypadkiem z dnia 15 marca 2013 roku i mają charakter choroby samoistnej.

Od dnia 1 maja 2014 roku powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności.

Od wypadku powód ma problemy z podnoszeniem ręki i nie może wykonywać czynności, które wykonywał przed wypadkiem, a mianowicie uprawianie działki, rąbanie drewna, jak również czynności związanych z pracą, w postaci szlifowania i spawania. Musi on również korzystać z pomocy żony przy myciu, ubieraniu i przygotowywaniu posiłków.

dowód: orzeczenie z dnia 5 maja 2014 roku, ustana uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii i psychiatrii J. R. (1) k. 276 – 271, zeznania powoda 00:13:27 k. 309v, 00:15:42 k. 309v – 310, 00:22:44 k. 310.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że w dniu 15 maja 2013 roku powód, będąc pracownikiem pozwanego, uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał urazu w postaci zmiażdżenia lewej ręki w zakresie palców.

Natomiast z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii dr. n. med. J. R. (1) wynika nadto, że konsekwencją tego zdarzenia było również uszkodzenie włókien ruchowych nerwów lewej ręki powoda, które skutkuje upośledzeniem sprawności tej kończyny i utrudnieniami w życiu codziennym. Ponadto uszkodzenie to ma charakter trwały i stabilny oraz stanowi stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15% (dowód: opinia biegłego sądowego J. R. z dnia 13 marca 2015 roku k.218 – 221, uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. R. z dnia 18 maja 2015 roku k. 234 - 234v, ustna opinia uzupełniająca k. 276 - 277).

Wprawdzie pozwany kwestionował aby uszkodzenie włókien ruchowych było konsekwencją wypadku z dnia 15 marca 2013 roku. Podkreślić jednak należy, że nie zaoferował on w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, który w sposób pewny potwierdziłby, że powód w późniejszym okresie uległ jakiemuś innemu zdarzeniu, którego skutkiem byłby powyższy uraz. Zresztą sam biegły sądowy J. R. (1), słuchany na okoliczność sporządzonej opinii, wskazał, że nie ma żadnego faktu w historii choroby powoda, który by na to wskazywał (dowód: ustna opinia biegłego sądowego J. R. 277).

Zatem, skoro pozwany wywodził z podnoszonych okoliczności określone dla siebie skutki prawne, to zgodnie z treścią art. 6 kc powinien on wykazać te fakty w toku niniejszego procesu.

Istotnym jest również, że biegły sądowy jednoznacznie stwierdził, że problemy powoda z kręgosłupem wynikają z choroby samoistnej i nie mają żadnego związku z wypadkiem jaki miał miejsce w dniu 15 marca 2013 roku. Dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że schorzenie kręgosłupa, na które cierpi, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem przy pracy albowiem jest konsekwencją upadku powoda na betonową podłogę, w trakcie którego uderzył się on w plecy i głowę. W ocenie Sądu, powód nie wykazał bowiem w toku niniejszego procesu, aby faktycznie doszło do takiego upadku oraz uderzenia. Wręcz przeciwnie, sam przyznał, że na podstawie zdjęcia kręgosłupa lekarz stwierdził, że kręgosłupa jest w porządku (dowód: zeznania powoda B. P. 00:06:35 k. 309v).

Dlatego też Sąd dał wiarę opiniom biegłego sądowego złożonym zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej albowiem są one szczegółowe merytorycznie, logiczne i konsekwentne, a ponadto sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Należy także zauważyć, że już badanie przewodnictwa nerwowego z dnia 10 września 2013 roku potwierdziło niewielkie aksonalne uszkodzenie włókien czuciowych nerwu pośrodkowego lewego, jak również uszkodzenie w zakresie wysokości splotu górnego (dowód: badanie przewodnictwa nerwowego k. 104).

Wobec powyższego, skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że powód w dniu 15 marca 2013 roku uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego oprócz zmiażdżenia palców lewej ręki, odniósł także uszkodzenie włókien ruchowych nerwów lewej ręki powoda, przy czym uraz ten ma charakter trwały i stabilny oraz spowodował uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%, to zdaniem Sądu, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w większym zakresie niż orzekł o tym Sąd w wyroku z dnia 11 kwietnia 2014 roku, w sprawie VPa 28/14 .

Należy podkreślić, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, jak również zgodnie z doktryną, w sytuacji, gdy pracownik ulegnie wypadkowi przy pracy może, oprócz roszczeń z ubezpieczenia społecznego, dochodzić również roszczeń uzupełniających od pracodawcy. Oznacza to, że stosownie do treści przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U z 1964 r., nr 16, poz. 93) poszkodowany pracownik może żądać od pracodawcy ekwiwalentu pieniężnego w postaci jednorazowego odszkodowania za uszczerbek majątkowy (art. 444§1 k.c.), zadośćuczynienia pieniężnego za uszczerbek niemajątkowy (art. 445§1 k.c.) oraz renty (art. 444§2 k.c.).

Odszkodowanie z art. 444§1 k.c. może być przyznane z tytułu poniesionych kosztów wynikłych z powstania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, takich jak koszty leczenia, regeneracji organizmu, specjalnej opieki i pielęgnacji, nabycia aparatury usprawniającej inwalidów, dojazdu osób bliskich odwiedzających chorego, przyuczania do nowego zawodu, utraconego zarobku. Zaś krzywdę obejmującą cierpienia fizyczne oraz psychiczne występujące u poszkodowanego bezpośrednio po wypadku, a także mogące wystąpić w przyszłości, zrekompensować ma zadośćuczynienie z art. 445§1 k.c., który stanowi, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy bierze się pod uwagę takie czynniki jak stopień i czas trwania cierpień fizycznych oraz psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonane operacje, leczenie sanatoryjne), ich rodzaj i intensywność, trwałość skutków doznanej szkody (kalectwo, oszpecenie, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego, bezradność życiową, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich i możliwości atrakcyjnych wyjazdów (por. Wypadek przy pracy —pracownicze roszczenia uzupełniające w świetle kodeksu cywilnego w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego -„ U B., Monitor Ubezpieczeniowy nr 48 - marzec 2012).

Celem dochodzonych w takiej postaci roszczeń jest bowiem wyrównanie szkody i krzywdy, jaką poniósł pracownik w wyniku wypadku przy pracy, i która w całości nie została pokryta z ubezpieczenia wypadkowego wypłacanego przez ZUS. Dlatego też pracownik, który uległ wypadkowi przy pracy i doznał szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia, może żądać od swego pracodawcy świadczeń odszkodowawczych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Zasadnicze znaczenie mają tu przepisy określające zasady odpowiedzialności za czyn niedozwolony (art. 415 i nast. k.c.). Na dopuszczalność dochodzenia takich roszczeń uzupełniających w stosunku do świadczeń wynikających z ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) wskazywał wielokrotnie Sąd Najwyższy podnosząc, że dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415, 444 i 445 k.c.). Wynika to z faktu, że w/w ustawa nie zawiera żadnych ograniczeń w możliwości dochodzenia od pracodawcy roszczeń odszkodowawczych, w przypadku gdy szkoda doznana przez pracownika w wyniku wypadku przy pracy nie została w całości pokryta przez ZUS. Zgodnie jednak z przyjętą linią rzecznictwa możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pracodawcy ma charakter jedynie uzupełniający. A zatem pracownik może skutecznie wystąpić przeciwko pracodawcy dopiero po uzyskaniu świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego wypłacanego przez ZUS (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 roku, sygn. akt II UKN 155/98).

Podkreślić należy również, że pracownik występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2005 roku, I PK 293/04 Wokanda 2005/11/35).

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości zadośćuczynienia, to należy podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa i doktryny zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno odczuwalną wartość ekonomiczną. Przy czym w każdym przypadku, w którym doszło do uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi lub w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające

doznana krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, wiek poszkodowanego. Jednak suma odpowiednia musi być również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85 – nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41)

W orzecznictwie utrzymuje się nadal pogląd, że przyznana suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc - wysokość zasądzonych sum powinna być ***umiarkowana***. Wskazuje się bowiem, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w komentowanym przepisie, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 KC ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyrok sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.). Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, niepubl.).

Zatem, skoro biegły sądowy z zakresu neurologii stwierdził jednoznacznie, że uraz w postaci uszkodzenia włókien ruchowych nerwów lewej ręki powoda skutkuje upośledzeniem sprawności tej kończyny i utrudnieniami w życiu codziennym, a nadto ma charakter trwały i stabilny oraz powoduje uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%, natomiast z zeznań powoda wynika, że nie może on wykonywać czynności, które wykonywał przed wypadkiem, w postaci rąbania drzewa, uprawiania działki, jak również musi cały czas liczyć na pomoc żony w czynnościach związanych z przygotowywaniem posiłków, myciem i ubieraniem się, jak również nadal odczuwa ból, to zdaniem Sądu kwota 12.500,00 złotych jest adekwatna do poniesionej szkody i pozwoli zrekompensować negatywne konsekwencje w postaci bólu i cierpienia.

Ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia Sąd nie brał pod uwagę sumy wypłaconej przez ZUS albowiem dotyczyła ona wyłącznie urazu zmiażdżenia palców lewej dłoni, co wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządów ruchu. Ponadto należy podkreślić, że na chwilę ustalania przez ZUS wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy organ ten nie posiadał wiedzy na temat tego dodatkowego urazu.

W ocenie Sądu, nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie roszczenie powoda w zakresie odszkodowania z tytułu wydatków poniesionych przez powoda w związku z wypadkiem przy pracy. Profesjonalny pełnomocnik powoda nie zgłosił bowiem w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, mimo że to na nim, zgodnie z treścią art. 6 kc, spoczywał ciężar wykazania faktów, z których wywodził on określone dla siebie skutki prawne. Ponadto roszczenie powoda w tym zakresie zostało zakwestionowane zarówno co do zasady, jak i wysokości przez pozwanego. Zatem powód powinien wykazać, że dochodzona pozwem kwota z tego tytułu faktycznie jest szkodą powoda i ma związek z wypadkiem przy pracy, a nadto została poniesiona we wskazanej wysokości. Skoro tego nie uczynił, to zasadnym było oddalić roszczenie powoda w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. pominął dodatkowy wniosek powoda z opinii biegłego sądowego z zakresu traumatologii.

O kosztach procesu za I i II instancję Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, uwzględniając, że powód wygrał w 60%.

O kosztach sądowych Sąd orzekł również na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398, tekst jednolity z dnia 27 kwietnia 2010 r. Dz.U. Nr 90, poz. 594) mając na uwadze, iż strona pozwana przegrała proces w 60%.